KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Września.
PONIEDZIAŁEK,
Rok 1831.
Wyd: L. A. Dmuszewski.

№ 240.

WSPOMNIENIA
Wojsko Polskie nad
Dunajem 1683.

O rozmowie Jenerała *Prądzyńskiego* z parlamentarzem Rossyjskim, takie są doniesienia: *Prądzyński* maiąc z sobą Podpułkownika *Wysockiego* i Kapitana *Hubego* spotkał na szosse między *Warszawą* a *Raszynem* Jenerała rossyjskiego *Danenberga* znanego w Warszawie przez lat kilkanaście; przy nim był Adjutant *Rzewuski* Polak lecz w służbie nieprzyiacielskiej, i ieszcze inny Adjutant. Rozmowa odbywała się pod gołem Niebem, częścią w ięzyku Polskim częścią w Francuzkim. Główny przedmiot rozmowy był że *Danenberg* oświadczył: iż przybywa z rozkazu Feldmarszałka *Paszkiewicza*, aby porozumiał się z osobą od *Rządu Polskiego* przystaną; czyliby dla położenia tamy dalszemu rozlewowi krwi i zapobieżeniu dalszym klęskom, iakie z dłuższego prowadzenia wojny będą musiały nastąpić, nie można wejść w układy, i że ieśliby myśl ta przez osoby obecnie rządzące w Polsce przyiętą była, nie będzie zbywać na *wszelkiej łatwości* w oznaczeniu miejsca i osób, z stron obudwóch, celem iej rozwinięcia i wykonania. *Na to Jenerał Prądzyński odpowiedział:* że nie ma innego zlecenia, iak słuchać to co mu zakommunikowane zostanie. — Oprócz tego głównego przedmiotu rozmowy, biegaią wieści o kilkunastu *epizodach*. Gdy *Danenberg* zapytał co teraz dzieie się w Warszawie? *Prądzyński* odpowiedział iż niewie o Warszawie bo znajdował się w walce w której został pobity *Rozen*, co niezmiernie przeraziło *Danenberga*, z czego pokazuie się że ieszcze Rossjanie niewiedzieli o tej nowej ich klęsce. *Danenberg* między innemi oświadczeniami rzekł: że Cesarz w Rossji nie wszystkich działań i chęci może być Panem; na to *Prądzyński* „ieśli w Rossji nie iest Panem, iakże nim być u nas pragnie.“ W końcu rzekł *Danenberg*, że w przypadku niedojścia układów będzie szturmowaną Warszawa, na to *Prądzyński* „właśnie też Warszawa stać się może grobem napastników.“ *Wysocki* rozmawiał z *Rzewuskim*, ciekawa ta rozmowa ma być ogłoszona. Zdaie się że Cesarz *Mikołaj* ma zamiar przez Prussy przybyć do swej armji. — Wczoraj Gwardja narodowa Warszawska wystąpiła przed Jenerałem *Krukowieckim* Prezesem rządu, który ią powitał krótką ale energiczną przemową: „Gdy Rycerstwo (rzekł) walczy w polu, na was Gwardjo narodowa polega bespieczeństwo stolicy; niech nie będzie między wami stronnictw; iednego tylko mamy nieprzyiaciela a tym iest Moskal.“ Poczem członek tejże Gwardji *Jasiński*, obywatel, rzemieśnik mieszkaiący przy ulicy Bednarskiej, został ozdobiony Krzyżem srebrnym wojskowym za to iż pierwszy dostrzegł nieprzyiacioł usiłuiących spalić most pod stolicą. — Korpus *Rożyckiego* iest mocnieyszy niż można było się spodziewać, to wojsko nader korzystnie działa. — Jeden z ieńców Rossyjskich z Krakowskiego uciekł do Galicji; władza *Austrjacka* odesłała go do Polski. — Na *Wołyniu*, *Podolu* i *Ukrainie* całą Policją rząd oddał *Popom*, którzy obchodzą się z Polakami po barbarzyńsku, ogłaszaiąc przy ołtarzu że wszystko co iest Polskie oddanem będzie prawowiernym Rossjanom!!

Warszawa znowu różnemi artykułami żywności i znaczną ilością bydła zasiloną została. — Officerowie należący teraz do sztabu zastępcy Naczelnego Wodza, zamiast pąsowych przepasek na ręku, maią *karmazynowe*. — Na Dowódcę Gwardji narodowej, otrzymał nominacją Piotr Hrabia *Łubieński*. — Dotkliwą ponieśli stratę Rodzice i Przyiaciele przez zgon ś. p. JPanny Antoniny *Betlej*, która ledwo 19tą wiosnę życia rozpocząwszy, zaonegdaj rozstała się z tym światem. — W bitwie teraźniejszej pod *Międzyrzecem* żołnierz z 5go pułku piechoty raniony 2 razy kulą karabinową, walczył ieszcze, i dopiero 3ci raz ugodzony poległ, wołaiąc „śmierć moią drogo okupił nieprzyiaciel naszej Ojczyzny!“ — Gdy przez wieś bliską *Białej* przechodził oddział nieprzyiacielski, ieden z Officerów Rossyjskich napisał kredą na okienicy mieszkania Wójta Gminy „Mężni Polacy, wasza bieda przeminie, imie Polski niezaginie.“ — Słychać że pewna *Dama* na dochód żon i dzieci żołnierskich, ma dać Koncert na *Skrzypcach*. Ta nowość i zamiar chwalebny, zapewne licznych sprowadzą słuchaczów. — *Cholera* w *Warszawie* w ostatnich kilku dniach ledwo kilka osób napastowała, i to z powodu zaziębienia po rozgrzaniu. — Okolice *Płocka* nie tyle były przez nieprzyiacioł uszkodzone iak w *Kuiawach* i *Łęczyckiem*. — Kilku obywateli zabranych przez nieprzyiacioł z rozkazu *Dambrowskiego* miano wieść przez *Płockie* do *Rossji*, lecz zbliżenie się Jenerała *Łubieńskiego* przerwało związek, i niewiadomo gdzie teraz ięczą ci cnotliwi *Polacy*! — Życzeniem iest wielu, aby wszystkie przymówienia się szanownego *Klimuntowicza* miane na posiedzeniach sejmowych w obstawaniu za biednym Ludem, zostały zebrane i drukiem ogłoszone, a dochód z przedaży ich aby został przeznaczony na wsparcie zniszczonych przez nieprzyiaciela włościan; ten dochód zaiste byłby niemały. — Z *Szląska* i *Morawji* zabroniono tego lata pobożnemu Ludowi przybywać do *Częstochowy*. — W *Poznańskiem* w iednej wsi prawie wszyscy mężczyźni chorowali na *cholerę*, a żadna Kobieta! — Kupcy w *Lipsku* z przyczyny teraźniejszej wojny *Polskiej*, prawie żadnego nie maią dochodu. — W państwie *Pruskiem* tej iesieni nie będzie żadnej rewji.

Najnowszem i najmodniejszem dziełkiem w rodzaiu romansów, w *Paryżu* iest maiący tytuł *Heroina Litwinka*; w którem wzięta za przedmiot poświęcenia się nieszczęśliwej ojczyznie *Hrabianka Platerówna*. (Ta Bohatyrka nieprzybyła do *Warszawy*, gdzie była spodziewaną, lecz żyie i znajduie się w bezpiecznem miejscu.) — Gazety *Berlińskie* opisuiąc wypadki nocy 15 Sierpnia wydarzone w *Warszawie*, przypisuią ich przyczynę *Towarzystwu Patryotycznemu (?)* — Listy z *Gdańska* donoszą, że cały naród *Angielski* coraz bardziej domaga się aby rząd *Angielski* wszelkiemi siłami dopomagał *Polakom*, równie w *Szkocji* i *Jrlandji* mieszkańcy wszelkich klas są ożywieni takimże zapałem. — W *Wilanowie* Kozacy i inne oddziały nieprzyiacielskie przez ciąg pobytu *Paszkiewicza* pod *Warszawą*, byli iuż przeszło 50 razy, ale nigdy dłużej nie bawili nad godzinę. W pałacu *Wilanowskim* miano założyć kwaterę dla Feldmarszałka *Paszkiewicza*, lecz niezezwolił na to. — Na nowych armatach naszych teraz odlanych, znajduie się Herb Polski, to iest *Orzeł z Pogonią*, rok 1831 i nazwisko *Petersilge*, który ie odlewał. Mamy także pewną ilość nowo odlanych armat żelaznych.

(Art: nad:) Upoważnieni iesteśmy uwiadomić wszystkich prawych synów ojczyzny, iż Prezes Rządu Narodo: na doniesienie mu, iż

na odległych posterunkach Żołnierze często po dni kilka zostaią bez należącej im żywności, oświadczył życzenie, aby każdy dobrze oiczyznie życzący, skoro dostrzeże podobne nadużycia, natychmiast o takowych, pomiiaiąc wszelkie pośrednicze władze, wprzód Jemu donosił i tym sposobem ułatwiał mu możność odkrycia karcenia iak naisurowiej zbrodni sromotnej, popełnianej względem obrońców oiczyzny naszej.

Lud Polski iest najszlachetniejszym Ludem. Jego miłość Ojczyzny, na uczuciach serca oparta, czystszą iest i wyższą nad tę do iakiej rozum doprowadza, łagodny, długo cierpliwy, sprawiedliwy tchnie tylko nieubłaganą nienawiścią dla nieprzyiaciół ojczyzny. Na ten Lud szlachetny, zwalano winę wypadków 15 Sier: Nie Lud iest winien, ale ci którzy czartowską obłudą, wymyślili spisek, którego niebyło, a ochraniaiąc tym sposobem *Jankowskiego*, obywateli niewinnych na utratę życia narazili, lub narazić mogli. Dreszcz przechodzi, kiedy sobie przypomnimy, iż między oskarżonymi fałszywie, był Pułkownik *Słupecki* i Obywatel *Lessel*, iak ieden tak i drugi z patryotyzmu znani. Wyrok sądowy, uroczyście wyrzekł ich niewinność. Przywiązanie Pułkownika *Słupeckiego* do sprawy naszej, zasługi Obywatela *Lessla* dla *Legjonów Polskich*, których był Kassjerem w Warszawie z narażeniem się rządowi wówczas *Pruskiemu*, obudwóch życie obywatelskie nieskażone, wszystko to iest rękojmią, iż są prawemi Synami Ojczyzny. Ale gdyby przypadek pozostawił ich pomiędzy zatrzymanemi, iakiż los czekałby był ludzi bez skazy?... Czyżby Ludowi przypisywano nieszczęście? Ludowi, który nienawidzi nieprzyiaciół ojczyzny, ale byłby obrońcą niewinności, gdyby oniej wiedział? Niechaj grzechy, które ciążą na sumieniu kompozytorów mniemanego spisku, nie będą zwalone na Lud Polski. Należało ukarać *Jankowskiego*, niewinność innych ogłosić a ten sam Lud, byłby stanął na straży prześladowanych a prawdziwych i kochaiących Ojczyznę Polaków. T. K.

Gdy spis kontrybuentów do ofiary w *srebrze* i lista przysięgłych Cyrkułu VI. (Nowy świat i t. d.) w Biórze Kommissarza cyrkuło: są wywieszone, zechcą przeto kontrybuenci prawem Sejmowem z d. 7 Lipca objęci składać swoie deklaracje maiątkowe i reklamacje na piśmie, gdyż z d. 12 b. m. nastąpi preklusja. Chcący zaś tem prędzej przyjść Skarbowi w pomoc, a zwłaszcza nie objęci prawem sejmowem, mogą składać ofiary swe choćby najmnieisze bąć w srebrze, bąć w pieniądzach, w Biórze Deputacji przy ulicy Nowy świat w domu *Bentkowskiego*, codziennie od godziny 7 do 10 z rana, gdzie natychmiast pokwitowanie otrzymaią, a władze i publiczność, nazwisko ich iako wyprzedzaiących swą gorliwością z uwielbieniem powtarzać będą.

Nowy Mazur *Oblężenie Warszawy*, wczoraj śpiewany w Teatrze Naro: bardzo się podobał, z zapałem żądano po 3 kroć iego powtórzenia. Autor muzyki został przywołany. Słowa tej śpiewki narodowej wydrukowane, są do nabycia po gr. 5, w Składzie Kunkla, Ciechanowskiego, w Biórze Jnformac: i u Swiergockiej.

W czasie przez *Meteorologa wiejskiego* za ciepły ogłoszonym, dzień 3 b. m. (ostatni podług iego ogłoszeń) był najcieplejszym; powietrze było zupełnie pogodne, ciche, a temperatura miała 22 stopni. Podług dalszych tegoż Meteorologa postrzeżeń do dnia 7 b. m. czas z wolna chłodnąć będzie. Od d. 7 do 15 czas trwać będzie bardzo znacznie ochłodzony, (spodziewać się przytem częstych i silnych wiatrów). Od d. 16 do 25 b. m. powietrze znowu będzie łagodniejszem, szczególnie

między d. 15 a 22 t. m. ciepło znacznie się powiększy.

NB. NB. Niezawodna tej nocy doszła wiadomość że *Brześć Litewski* został przez nadomość że wojska zajęty. Pułkownik *Galoa* szczęśliwie wydostał się z niewoli i już iest w Warszawie. Znaczna liczba ieńców Rossyjskich w różnych miejscach przez nasze oddziały iest zabraną.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Ogłasza iż robota około odbudowania kanału publicznego przez ulicę Bugaj do Wisły idącego, w entrepryzę najmniej żądaiącemu, puszczona będzie. Życzący sobie podjąć się takowej entrepryzy zechcą składać deklaracje opieczętowane najdalej do d. 7 b. m. do godziny 7 wieczornej na ręce Sekretarza Jllnego Urzędu Municypalnego dołączaiąc kwity kassy główney Ekonomicznej Miasta Stołecznego Warszawy na dowód że vadjum w kwocie zł. 700, wyraźnie złotych polskich siedmset w tejże kassie złożone zostało. Deklaracja która nie będzie obejmowała wyraźnie summę za iaką konkurent chce się podjąć roboty, nie będzie przyięta. Inne warunki i anszlag roboty mogą być każdego czasu przejrzane w Sekretarjacie Jeneralnym — Referendarz Stanu Prezyd:, *J. Łaszczyński.* — Sekr: Jlny, *Jakołkowski.*

(Dalszy ciąg Rozkazu dzien: z dnia 11 Sierp.)

Postępuią na wyższe stopnie. W pułku 14 pie: li:, Kapitan Lutomski Bart:, na Maiora z zachowaniem starszeń: od d. 28 Lipca r. b. W pułku 11 pie: li:, Podporu: Grabowski Jak: i Budziszewski Lud:, Adjutant przy Jen: Młokosiewiczu, na Poru:. Dowódca pułku 21 pie: li:, Podpułk: Bogucki Jg:, na Pułkow:. Maior Kotkowski Ant:, z pułku 1 uła:, na Podpułko:. W pułku 3 ułan:, Maior Żołkiewicz Mar:, na Podpułko:. W pułku 5 ułan:, Poru: Jaworski Stef:, na Kapit:. Podporu; Redych Ana:, Jełowicki Adolf, na Porucz:, Podchorążowie: Gojski Józ:, Podoffice: Tański Sew: i Tański Kon: na Podporu: bez płacy, dopóki w komplet niewejdą. Do pułku iazdy Augusto:, z dywizjonu karabin:, Porucznik Krzyżanowski Woj:, na Kapitana. Adjutant przy Jen: Wąsowiczu, Podporu: Hr: Potocki Maurycy, na Porucz:. W strzel: Sandomier: Podleśny Zagórski Fel:, Mazurkiewicz Józef, Trębiński Ant:, Podoffice: Winter de Morgenstern Antoni, Łoiewski Fel:, Liligdowicz Józ:, ochotniey: Dmochowski Stan:, Bińkowski Lud:, Exner Józef, Chłopicki Walen:, na Podporu:. W strzel: Krak: Nadleśni: Dobrowolski Mac: i Rozbicki Józef, na Porucz:, Sekretarze Leśni: Jaskowski Fel:, Zienkiewicz Kar: Podleśni: Kiuąstowski Roman, Ruciński Antoni, Ossowski Felix i Podof: Sławiński Adam, na Podporu:. W bataljonie strzel: cel: Sando:, Podporucz: Jastrębski Fr: i Piotrowski, na Parucznі:, Podoffice: Dobrzański Xaw:, Turski Józ:, Kurtz Kar:, ochotnicy: Wolnicki Tom:, Tobjano Lud: i Kralewski Ant:, na Podporu:. Dowódca powstania w Wdztwie Augustow: Podpułko: Puszet Ant:, na Pułkow:. Z tegoż powstania, Kapitan Szaciński Fryd:, na Podpułko: bez płacy. Accord Józ:, na Porucz: Karwowski Józ:, Karwowski Fel:, Niwiński Jg:, Włodarski, Piotrowski Leop:, Urniasz Józ: Budziński Mate: i Bunіewicz Just:, na Podporucz:, wszyscy z zamieszczeniem w wojsku.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam publiczność, iż w d. 7 b. m. i r. od godziny 9 z rana i w czasie następnym w domu przy ulicy Kapitulnej pod Nr 536 sprzedane będą przez publiczną licytacją na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału tutejszego z d. 31 Sierpnia 1831 r. sub Nro 2636 rzeczy ruchome do pozostałości po niegdy Wojciechu Sulimirskim Szambelanie należące, to iest: meble, obrazy, garderoba i różne inne rzeczy, za gotowe kurs w kraiu maiące pieniądze.

Gabryel Wincenty Połozyński, R.

Podaie do publiczneј wiadomości, iż aukcja na ruchomości, iako to: komody, kanapy, krzesła, i t. p. przy ulicy Mazowieckiej Nro 1347 w d. 6 m. i r. b. z rana o godzinie 10tej, tudzież na ruchomości, iako to: komody, kanapy, lustra i t. p. przy ulicy Żabiej Nro 955 w tym dniu o godzinie 3ej z południa za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. Andrzej Tryllerowicz, K.

DWOIE ŹREBIĄT gniadych wybiegły z domu Popłaskiego pod Nr 1351 przy ulicy Mazowieckiej w dniu wczorajszym rano. Znalazca za każdego odbierze nagrody zł. 18 skoro raczy ie odprowadzić właścicielowi.

SER SZWAJCARSKI w kręgach, przedaie się przy ulicy Długiej pod Nr 584; wiadomość u Szwajcara.

Dziś rano stopni ciepła 5. Wczoraj w połud: 16.

TEATR NARODOWY. Jutro Pierwszy raz nowa komedją *Brat i Siostra.* *Damy i Huzary.*